

**Br. Brauła, P. Szelaąg, J. Janicki, J. Sadowski**

---

**Kapliczki, krzyże, drewniane zamki  
w Siennicy i jej okolicach (1927 r.)**

---

Rocznik Mińsko-Mazowiecki 22, 247-249

---

2014

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BR. BRAUŁA, P. SZELAĞ, J. JANICKI, J. SADOWSKI

**Kapliczki, krzyże, drewniane zamki  
w Siennicy i jej okolicach (1927 r.)<sup>1</sup>****Kapliczki**

Fot.: Kapliczka w Pogorzeli

Kapliczek umieszczonych na drzewach w okolicy jest dosyć dużo, ale one nic osobliwego nie przedstawiają. Natomiast znajdują się dwie, które zwracają uwagę przechodnia. Jedna stoi na drodze między Kątami a Wólką Dłużewską w odległości około 4 kilometrów od Siennicy, w kierunku południowym; druga – we wsi Pogorzeli oddalonej o 2,5 kilometra od Siennicy w kierunku północno-zachodnim.

<sup>1</sup> Br. Brauła, P. Szelağ, J. Janicki, J. Sadowski, *Kapliczki w okolicy Siennicy. Osobliwe krzyże. Zamki drewniane w Siennicy. Zamki drewniane we wsi Podczernie*, „Orli Lot. Miesięcznik Krajoznawczy. Organ Kół Krajoznawczych Młodzieży Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego”, red. L. Węgrzynowicz, nr 10, Kraków 1927, s. 190-192.

Kapliczka za Kątami jest zrobiona z drzewa, zapewne przez jakiegoś wiejskiego artystę. Postać jest wielkości średniego człowieka, a stoi w pieńku drewnianym. Daszek nad postacią jest w marnym stanie. Ludność okoliczna mówi, że to postać św. Jana. Dowiedzieć się coś o tym zabytku nie można na razie. Sam jej stan świadczy, że o niej zapomniano.

W Pogorzeli kapliczka jest także wyrzeźbiona w drzewie. Postać jest wyniesiona na wysokim słupie, zakopanym w ziemię. Dla zabezpieczenia jej przed deszczem nakryto ją daszkiem blaszanym. Postać jest bardzo charakterystyczna ze względu na wyciągnięte ręce i na samą treść, bo wyobraża Tróję Przenajświętszą.

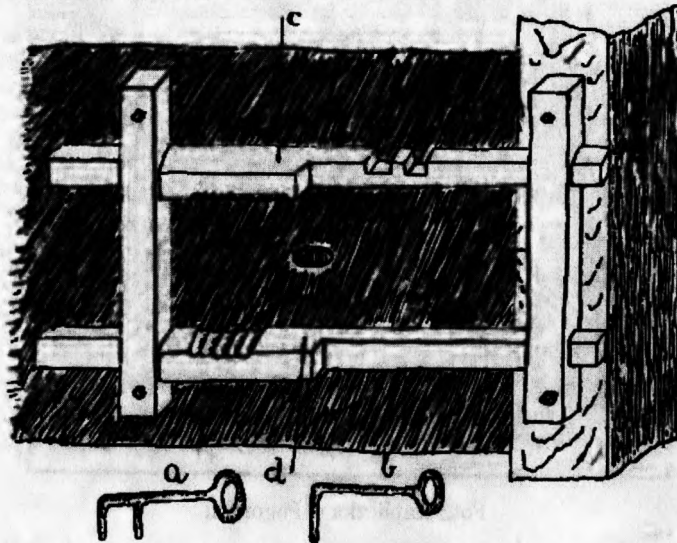
### Osobliwe krzyże<sup>2</sup>

Wszędzie przy drogach ludność stawia krzyże, wyrażając w ten sposób swoją wiarę w Chrystusa Pana. Są to wszystkie krzyże dwuramiennie. Spotkałem się jednak i z innym rodzajem, posiadającym 4 ramiona. Dwa ramiona wyższe są krótsze od pozostałych. Zakończenia ramion tworzą bańki drewniane, szklane po prostu deszczulki czworokątne. Ludność nazywa tego rodzaju krzyże „figurkami”.

W powiecie mińsko-mazowieckim nie słyszałem o podobnych krzyżach, natomiast można je widzieć w Parysowie, zapadłej miejscinie powiatu garwolińskiego. Tam, poza miastem, na końcu każdej z czterech głównych ulic stoi „figura”. Starzy ludzie opowiadają, że były one stawiane podczas epidemii cholery. Później takich krzyżów nie stawiano.

J. SADOWSKI (pow. Mińsk Maz.).

### Zamki drewniane we wsi Podczernie.



(c i d) — zapory (zasuwki), (a) — klucz do podnoszenia zapadek z zapory (c), (b) — klucz do odsuwania zapór (d i b).

Rys.: Schemat mechanizmu zamka

<sup>2</sup> Autor opisuje tzw. krzyże epidemiczne, zwane cholerycznymi, morowymi lub karawakami. Krzyże tego rodzaju pochodziły z miasta Caravaca w Hiszpani (XVI-XVII w.) W czasie trwania zaraz zwyczaj ich stawiania rozprzestrzenił się na wschód Europy, m.in. do Polski, gdzie najczęściej stawiano je pod koniec XVIII w., na początku XIX w. i w XX w. — przyp. Red.

## Zamki drewniane

W Siennicy zamki drewniane posiadają dwaj gospodarze: Antoni Wilk i Zofja Kalinowska. Na ogół zamki te są rzadko spotykane. Zamki spotykane w Siennicy są typu zasuwkowego, które tutaj nazywają zaporowemi.

Zamek taki składa się z kawałka wystruganego drzewa w kształcie deski długości od 25 do 40 cm. Jedna (górną) krawędź jest wyrznięta w kształcie zębów. Przytwierdza się tę zasuwkę do ściany za pomocą dwóch kawałków drzewa odpowiednio wyrzniętych. Przy drzwiach (o ile się otwierają do zewnątrz) jest przybity podobny kawałek drzewa z otworem, w który może wejść zasuwka podczas zamykania. W ścianie, ponad zasuwką znajduje się otwór, którą wklada się klucz. Klucz jest drewniany, a składa się z dwu ruchomo ze sobą połączonych części. Przy wkładaniu klucza w otwór, obie części tworzą prostą linię. Po włożeniu klucza jedna część (zawsze krótsza) opada i natrafia w wycięcia zasuwki. Teraz już odpowiednim poruszeniem klucza zamykamy lub otwieramy drzwi, zawarte tym zamkiem.

## Zamki drewniane we wsi Podczernie

Zamek ten, jak widać na rysunku, ma dwie zapory. Zaporę „d” przesuwa się zwyczajnie, wkładając klucz „b” otworem [nieczytelne – przyp. Red]. Natomiast zapora „c” jest więcej złożona. Widzimy u dołu małe zręby, które służą tylko do przesuwania zapory kluczem „b”, a u góry ma dwa większe wgłębienia. Otóż w futrynie ściany i częściowo w belce zamku znajdują się dwa kawałeczki drzewa mniej więcej w kształcie sześcianków, zwane zapadkami. Gdy zsuniemy zasuwkę, to zapadki wpadają w te wgłębienia i już kluczem „b” nie można odsunąć, a tylko kluczem „a” w ten sposób: w zapadkach są wręby i gdy kluczem „a” obrócimy, to tzw. zęby klucza podniosą nam zapadki, a następnie kluczem „b” odsuwamy zaporę.

Zamek ten znajduje się przy „spichlerku” u gospodarza we wsi Podczernie, gminy Kuflew, powiatu mińsko-mazowieckiego. We wsi znajduje się kilka zamków jednozaporowych, tak jak zapora „d”. Zamki te nazywają „zapadkami”, np. „Idź, zamknij na zapadki”.